

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **T. G.**

skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

w dniu 4 lipca 2024 r., kasacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 28 listopada 2023 r., IV Ka 337/23

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

z dnia 25 stycznia 2023 r., sygn. akt II K 203/22

**postanowił:**

**1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**

**2) obciążyć T. G. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

[PGW]

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu, wyrokiem z 25 stycznia 2023 r., uznał T. G. za winnego popełnienia występku z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzył mu za to karę 5 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł zakaz z art. 42 § 1a pkt 2 k.k. Po rozpoznaniu apelacji obrońcy i skazanego Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, wyrokiem z 28 listopada 2023 r. zmienił zaskarżone orzeczenie pierwszoinstancyjne w ten sposób, że kwalifikację prawną uzupełnił o art. 4 § 1 k.k. W kasacji od

rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego obrońca podniósł rażące naruszenie przepisów procedury karnej, mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., uzasadniając podniesione uchybienia brakiem właściwego i rzetelnego odniesienia się do obu apelacji, a w szczególności pominięciem postulatów przeprowadzenia dowodu z opinii psychiatrów oraz zarzut niewspółmierności wymierzonej T. G. kary. Przy tak sformułowanych zarzutach obrońca zażądał uchylenia obydwu zapadłych w sprawie wyroków i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Inowrocławiu wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Lektura wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia spowodowała konieczność przypomnienia fundamentalnych zasad wnoszenia kasacji przez obrońcę: w myśl art. 519 k.p.k. kasacja przysługuje stronom tylko od wyroku sądu odwoławczego, a więc zarzuty kasacyjne rażącego naruszenia prawa, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k., powinny być kierowane przeciwko rozstrzygnięciu tego sądu, a nie przeciwko pierwszoinstancyjnemu orzeczeniu. Co prawda możliwe jest wystąpienie tzw. efektu przeniesienia, kiedy to sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, ale wówczas strona musi w kasacji sformułować zarzut dotyczący wadliwego procedowania instancji odwoławczej, w następstwie którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (zob. post. SN z 22 marca 2007 r., V KK 205/06).

Wymogom płynącym z powołanych regulacji nie sprostał autor kasacji: po pierwsze, skierował zarzuty wyłącznie pod adresem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu, a nie przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego, który wszak nie prowadził postępowania dowodowego, a jedynie kontrolował poprawność procedowania Sądu pierwszej instancji; po drugie, sformułował w kasacji (pkt 1-3) zarzut rażącego uchybienia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. jedynie pozornie, albowiem dalsza argumentacja nie pozostawiała wątpliwości, że skarżący wykorzystał ten zabieg do podniesienia nieuprawnionego na tym etapie postępowania zarzutu, o którym mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k.

Wnioski płynące z drobiazgowej kontroli orzeczenia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy stały w zdecydowanej opozycji do zarzutów zgłoszonych w kasacji, a zakładających, że na etapie postępowania apelacyjnego dopuszczono się tak rażących zaniedbań, iż w ich wyniku w obrocie prawnym zachowany został niesprawiedliwy wyrok skazujący. Odnosząc się do powołanego naruszenia prawa, należało zauważyć, że Sąd odwoławczy, utrzymując w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji i w pełni aprobując ustalenia faktyczne poczynione przez ten Sąd, odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji i uczynił to w sposób zwięzły, ale wyczerpujący, zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Ustalenia faktyczne poczynione w danej sprawie, a prowadzące do wniosku, że skazany, pomimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów kierował samochodem marki [...], pozyskano dokonując oceny dowodów m.in. z jego wyjaśnień oraz zeznań I. S. Skazany w pierwszych wyjaśnieniach przyznał, że na określonym fragmencie trasy prowadził auto, a deklarację tę potwierdziła jego żona. Świadek I. S. początkowo zeznał, że w ogóle nie prowadził auta. Dopiero podczas kolejnych przesłuchań skazany i świadek zmienili zeznania i tak podczas przesłuchania na ostatniej rozprawie T. G. wyparł się, aby w ogóle kierował samochodem a I. S. zeznał, że kierował przez całą drogę. Niestabilność złożonych relacji tłumaczył fakt, że skazany po dotarciu do cmentarza spożył alkohol i w chwili przyjazdu policji był nietrzeźwy a przyjęta linia obrony miała na celu ochronić go przed zarzutem kierowania samochodem po spożyciu alkoholu. W miarę upływu czasu, kiedy okazało się, że chodzi o czyn z art. 244 k.k., a także ujawniono, że sprawstwa skazanego nie potwierdzi żaden naoczny świadek ani monitoring, obaj uczestnicy zdarzenia ujednoliciли przedstawianą wersję, tak aby była ona korzystna dla skazanego.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do poszczególnych zarzutów apelacji, skoro w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji sporządził uzasadnienie swego wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiadało wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego. Należało przypomnieć, że stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego jest uzależniony od jakości oceny dokonanej przez Sąd *meriti*. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna,

pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc w pełni odpowiada wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego uzasadniania wyroku, co sprowadzałoby się do powtarzania prawidłowych argumentów zawartych w pisemnych motywach orzeczenia Sądu pierwszoinstancyjnego. Nie zwalnia to Sądu odwoławczego od obowiązku rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, ale uchybienie temu obowiązkowi nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Przeprowadzając kontrolę instancyjną Sąd odwoławczy wziął pod uwagę fakt, że uraz, którego doznał skazany 13 maja 2022 r. nie powoduje u niego wątpliwości co do jego poczytalności. W tym zakresie zapoznano się i dopuszczono opinie dr L. wykluczającą wpływ tego urazu na poczytalność skazanego wraz z dokumentacją lekarską z Wojewódzkiego Szpitala w I.

Na koniec wypadało krótko odnieść się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, jakim jest kasacja, nie można podnosić zarzutu rażącej niewspółmierności kary; taką możliwość dopuszcza się, ale tylko wówczas, gdy skarżący wykaże w tym zarzucie, iż do tego rodzaju niesprawiedliwości doszło na skutek rażącego naruszenia prawa: procesowego albo materialnego (zob. post. SN z 8 sierpnia 2013r., IV KK 220/13; post. SN z 7 listopada 2014r., V KK 235/14). Ustalenie, że uchybienia wskazane w punktach 1-3 omawianej kasacji były ewidentnie bezzasadne, implikowało nieuwzględnienie zarzutu z punktu 4 nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Dlatego Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.), oddalił kasację na posiedzeniu bez udziału stron w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

[J.I.]

[ms]

